

Wojciech Dudak

ARCH-TECH Sp. z o.o. Łódź

## **Co wiemy, czego nie wiemy, a czego nie jesteśmy pewni? Wyjątki z historii Dankowa – potrzeby badawcze**

Danków, zapewne z racji swego położenia na pograniczu głównych prowincji Królestwa Polskiego, w XIII wieku był miejscem spotkań elity władzy państwowej i kościelnej oraz świadkiem wydarzeń politycznych o dużej randze. Dzisiaj, jak się wydaje, również z powodu tej lokalizacji, położony z dala od wielkich ośrodków akademickich, na obrzeżach terytoriów ich naukowych badań, nie budzi dużego zainteresowania naukowców. Stąd zapewne wynika niedostateczny stan wiedzy o wielu zagadnieniach z obejmującej już osiem wieków historii tej miejscowości. Taki stan rzeczy skłania do zastanowienia nad potrzebami badań historycznych. Działania te naszym zdaniem koncentrować się powinny na głównych obszarach tematycznych dotyczących: Dankowa w państwie Piastów; powstania i rozwoju kościoła; Dankowa jako własności prywatnej, w tym szczególności powstania i przemiany siedziby właścicieli dóbr ziemskich w tej miejscowości.

Danków pojawia się na kartach historii już w początkach XIII w. jako miejsce zjazdów książęcych<sup>1</sup>. Wyznaczanie tej osady jako miejsca spotkań na tak wysokim szczeblu oznacza, iż były tam dogodne ku temu warunki. Miejscowość ta położona była przy szlaku drogowym prowadzącym z Sieradza do Krakowa<sup>2</sup>, na pograniczu Małopolski, Śląska i Wielkopolski. Dużą rangę i poziom rozwoju tego ośrodka w tym stuleciu potwierdza dokument Przemysła II z 1283 r., w którym Danków, obok Wielunia, nazwany jest miastem<sup>3</sup>.

Samo położenie tej miejscowości nie mogło być jedynym powodem, który przesądzał o wyborze tej osady na miejsce ważnych spotkań. Częstotliwość i charakter wizyt dostojników w tym miejscu wskazuje, iż w ówczesnym Dankowie istnieć musiały warunki umożliwiające organizację pobytu, zakwaterowanie i zaopatrzenie kilku orszaków, z których każdy liczył zapewne kilkadziesiąt osób. W powyższym kontekście wydaje się zatem uprawnione przypuszczenie, iż w XIII-wiecznym Dankowie

---

<sup>1</sup> Zob. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Z dziejów Dankowa w do początków XVI w.*, w niniejszym tomie.

<sup>2</sup> R. Rosin, *Ziemia Wieluńska w XII-XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 223.

<sup>3</sup> *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, opr. R. Rosin, Warszawa 1963, s. 73.

znajdować się musiał kościół, a nie wykluczone, choć mniej prawdopodobne, iż był tu również dwór książęcy<sup>4</sup>, pełniący rolę stacji w podróży po kraju.

Przystępując do omówienia potrzeb badań nad historią wczesnośredniowiecznego Dankowa w pierwszej kolejności należy szukać odpowiedzi na pytanie gdzie dokładnie położona była ta osada w XIII wieku? Gdzie należy szukać miejsca zjazdów dostojników? Gdzie mógł znajdować się pierwszy kościół i w końcu, gdzie było civitas?

Z uwagi na szczupłość przekazów historycznych z XIII w. nie należy się spodziewać by kwerenda źródeł z tego okresu przyniosła nam pełną wiedzę umożliwiającą odpowiedź na powyższe pytania. Dlatego wskazówek szukać należy przede wszystkim w źródłach archeologicznych. Niestety dotychczasowe archeologiczne badania powierzchniowe jakie prowadzono w tym regionie<sup>5</sup> nie przyniosły danych jednoznacznie wskazujących na istnienie w bezpośrednim sąsiedztwie Dankowa stanowiska archeologicznego, które można by łączyć z XIII-wiecznym osadnictwem. Trzeba jednak mieć na uwadze specyfikę badań powierzchniowych, które są ograniczone do obserwacji – niemal wyłącznie – pól ornych. Również cele dotychczasowych wykopaliskowych badań archeologicznych odnoszących się do czasów historycznych, jakie przeprowadzono na terenie Dankowa, skoncentrowane były na rozpoznaniu nowożytnej twierdzy<sup>6</sup>.

W 2011 r. prowadzono nadzór archeologiczny w związku z budową sieci wodno-kanalizacyjnej. Wykopy instalacyjne zlokalizowane były wzdłuż ciągów komunikacyjnych biegnących od skrzyżowania przy przeprawie przez Liswartę w północno-wschodniej części wsi aż po jej kraniec południowo-wschodni. Również i w tym przypadku obserwacje nie przyniosły żadnych dowodów na istnienie w tej części Dankowa śladów osadnictwa średniowiecznego. Rejestrowane wówczas znaleziska związane były głównie ze współczesną zabudową wsi.

---

<sup>4</sup> Na brak siedziby książęcej w Dankowie wskazywać może nie tylko brak źródłowych zapisów ale również fakt, iż czasem spotkania dostojników odbywały się w pobliżu tej miejscowości, jak w 1262 r. naprzeciwko Dankowa, czy w Iwanowicach, *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, Poznań 1877 (dalej: KDW), t. I, nr 394 i 400. Co prawda R. Rosin (*Ziemia wieluńska...*, s. 119) mówi o grodzie w Dankowie, który przez Bolesława Pobożnego miał być przekazany bp. Tomaszowi. Powołuje się przy tym na dokument, wydany w Dankowie w 1267 r. Wymienione źródło nie potwierdza jednak istnienia w Dankowie grodu, a przedmiotem nadania są wsie koło Milicza: Zdunki i Zdatkowo (Zduny i Dziadkowo), KDW, t. 1, nr 424.

<sup>5</sup> M. Gedl, B. Ginter, K. Godłowski, *Pradzieje i wczesne średniowiecze dorzecza Liswarty*, cz. I, Katowice 1970.

<sup>6</sup> Wykopaliska, które obejmowały głównie fortyfikacje bastionowe przeprowadził w latach 70. XX wieku A. Gruszecki. Dokumentacja badań w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Katowicach, Delegatura w Częstochowie (dalej: WUOZ).

Wyniki tego nadzoru nie mogą jednak być podstawą do szerszego wnioskowania na temat historycznego osadnictwa na tym terenie. Brak starszych nawarstwień oraz zabytków ruchomych wynikać może bowiem z faktu, iż analizowane wykopy zlokalizowane były głównie pod współczesnymi jezdniami, podczas budowy których zniszczono wcześniejsze układy stratygraficzne<sup>7</sup>.

W kwestii lokalizacji i rozpoznania wczesnośredniowiecznego Dankowa konieczne są zatem planowe badania interdyscyplinarne, historyczno-archeologiczne. W pierwszej kolejności działania te powinny objąć weryfikację dotychczasowych badań powierzchniowych oraz wykonanie nowych.

W poszukiwaniu wczesnośredniowiecznego Dankowa uwzględnić należy możliwość znacznych zmian w ukształtowaniu terenu spowodowanych kilkusetletnią działalnością mieszkających tu ludzi, która mogła zatrzeć nietrwałe ślady wczesnośredniowiecznego osadnictwa.

Możemy przypuszczać, iż co najmniej od połowy XIII w. znajdował się tutaj również kościół<sup>8</sup>. Najstarsze znane nam informacje źródłowe wskazujące na istnienie w Dankowie kościoła parafialnego datowane są na 1419 r. Z tego roku pochodzi wzmianka o Marcynie, plebanie w Dankowie, który sprzedał karczmę koło plebanii<sup>9</sup>. Zatem skoro był tam proboszcz i plebania istniał również kościół. Opis dóbr kościelnych archidiecezji gnieźnieńskiej z lat 1511-1523 wymienia w tej miejscowości kościół parafialny pw. św. Stanisława<sup>10</sup>. W 2 połowie XVI wieku, prawdopodobnie za sprawą Krzysztofa Kobylańskiego świątynia została przekazana arianom i pozostała w ich posiadaniu aż do 1641 r<sup>11</sup>.

Wizytacja dóbr kościelnych z lat 1668-1669 mówi o dwóch kościołach (Ryc. 1). Jeden z nich, murowany, pw. Świętego Stanisława, to z pewnością obecny kościół wzniesiony prawdopodobnie przez kasztelana krakowskiego Stanisława Warszyckiego na terenie twierdzy. Druga świątynia, starsza – dzisiaj już nie istniejąca – była

<sup>7</sup> R. Solski, *Nadzór archeologiczny nad inwestycją pn.: „Budowa wodociągu z przyłączami poprzez przełożenie wodociągu z rur AC na rury PE wraz z wymianą przyłączy wodociągowych w części m. Danków”*, Kłobuck-Danków 2011, mps WUOZ; idem, *Nadzór archeologiczny nad inwestycją pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z odejściami do budynków (przykanaliki) oraz przepompowniami ścieków w Dankowie gmina Lipie”*, Kłobuck-Danków 2011, mps WUOZ.

<sup>8</sup> W. Patykiewicz, *Archidiakoniat Wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 1957, nr 9, s. 427.

<sup>9</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADW), sygn. AAG Kons. Wiel. 2, k. 39.

<sup>10</sup> *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, opr. J. Korytkowski, wyd. J. Łukomski, Gniezno 1881, t. 2, s. 116-117. Mowa jest tam o wyposażeniu kościoła i uposażeniu probostwa, nie ma natomiast opisu świątyni.

<sup>11</sup> T.M. Janowski, *Danków nad Listwartą*, Kraków-Danków 1999, aneks IV, s. 60; T. Holcerowa, *Danków, woj. katowickie, pow. kłobucki. Historia zamku opracowana w oparciu o kwerendę archiwalną i ikonograficzną*, Kraków 1972, s. 7, mps w WUOZ.

drewniana i przez wizytatora lokalizowana jest za wsią<sup>12</sup>. Biorąc pod uwagę relację podróżującego w 1671 r. przez Polskę Urlyka Werduma, stwierdzić należy, iż kościół ten znajdował się na wschodnim krańcu Dankowa, czy jak chce Werdum w Lipiu, przy grobli, na wschodnim krańcu jeziora<sup>13</sup>. Wydaje się zatem prawdopodobne, iż obiekt ten położony był na pograniczu tych dwóch miejscowości, być może w okolicy dzisiejszej przeprawy.

Oprócz powyższych wzmianek istnieją, niestety nieudokumentowane źródłowo informacje, wskazujące iż obecny, murowany kościół, fundowany przez kasztelana Stanisława Warszyckiego, powstał w miejscu pierwotnego kościoła drewnianego, mocno już zniszczonego, prawdopodobnie fundacji Rogowskich<sup>14</sup>. Informacja ta wymaga jeszcze naukowej weryfikacji. Mamy jednak argument, który zdaje się potwierdzać istnienie w miejscu dzisiejszej świątyni wcześniejszego kościoła. Jest nim odkryty podczas badań wykopaliskowych w 2014 r. pochówek szkieletowy w rycie chrześcijańskim, który jest starszy od otoczonego obecnym murem cmentarza przykościelnego. Przypuszcza się, iż grób ten może być elementem cmentarza związane-go z poprzednim kościołem<sup>15</sup>.

Powyższe przypuszczenie wzmacnia informacja z wizytacji parafii w 1668 r., która opisując nowo wybudowany kościół wspomina również cmentarz otoczony murem, mający *ossuarium podobnie murowane*<sup>16</sup>. Sądzić więc można, iż powstało ono, podobnie jak mur cmentarny, podczas budowy obecnej świątyni. Tego typu obiekty budowano gdy zaistniała potrzeba zdeponowania dużej ilości ludzkich kości, wydobytych podczas prac ziemnych na cmentarzu. Konieczność stworzenia ossuarium mogła zatem być spowodowana organizacją nowego cmentarza na miejscu starego lub – co w tym przypadku bardziej prawdopodobne – budową nowego kościoła na starym cmentarzu, zapewne przykościelnym, która oznaczać musiała likwidację wielu grobów. Można zatem przyjąć, iż w Dankowie dwa kościoły funkcjonowały jeszcze przed wzniesieniem obecnej murowanej świątyni około połowy XVII w. Rodzi się więc pytanie o czas ich powstania i funkcję. Kościół parafialny, być może pamiętający XIII w., położony byłby zapewne w centrum miejscowości, prawdopodobnie w miejscu obecnego. Kiedy zatem powstała i jaką pełniła rolę drewniana świątynia za wsią, w 1668 r. nazwana starożytną?

<sup>12</sup> ADW, *Wizytacja archidiakońska oficjalatu czyli terytorium wieluńskiego 1668-1669*, sygn. AAG 7, s. 101. Stary drewniany kościół został przeniesiony do Pątnowa, gdzie był odnotowany jeszcze w 1720 r., zob. T.M. Janowski, op.cit., s. 29.

<sup>13</sup> K. Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876, s. 124.

<sup>14</sup> Komentarz redakcyjny w *Liber Beneficiorum...*, s. 116-117.

<sup>15</sup> R. Herman, *Co kryje zamek w Dankowie? Wstępne wyniki badań archeologicznych na zamku w Dankowie. Sezon 2014*, w niniejszym tomie.

<sup>16</sup> ADW, *Wizytacja archidiakońska...*, s. 101.

Być może jej powstanie wiązać należy z nieudanymi próbami fundacji klasztoru w Dankowie. W 1462 r. Jan Hincza z Rogowa próbował bez powodzenia sprowadzić tu paulinów. Ponowił próbę w 1472 r. z myślą o dowolnym zgromadzeniu zakonnym. Jego zamiar starał się wcielić w życie jego spadkobierca, Jakub Kobyłański, który ostatecznie w 1525 r. uposażenie zarezerwowane dla niedosłej fundacji klasztornej przepisał na rzecz parafii<sup>17</sup>.

Źródła milczą na temat Dankowa w okresie od końca XIII, aż do wieku XV, kiedy pojawia się jako wieś i siedziba parafii. W 1462 r. miejscowość jest już prywatną własnością Jana Hinczy z Rogowa, podskarbiego królewskiego. Można jednak przypuszczać, iż jej przejście w ręce prywatne nastąpić mogło już w XIV w. Położone w bezpośrednim sąsiedztwie Dankowa, Parzymiechy<sup>18</sup> i Rębielice (dzisiaj Rębielice Szlacheckie)<sup>19</sup>, już w 2 poł. XIII w. znajdowały się w rękach prywatnych, a w XIV w. wraz z Lipiem tworzyły jeden majątek ziemski, który w 1389 r., za 1000 grzywien został zakupiony przez pochodzącego z Roszkowic koło Środy Śląskiej Hinczkę, herbu Działosza, przedstawiciela rodu, który na niemal stulecie wpisał się w dzieje tego regionu. Pojawienie się na kartach historii tej postaci wiąże się bezpośrednio z księciem Władysławem Opolczykiem, w otoczeniu którego odgrywał on znaczącą rolę. Pan z Roszkowic, znany później jako Hinczka z Rogowa, dwukrotnie reprezentował księcia w poselstwach do wielkiego księcia litewskiego Jagiełły, efektem których była unia personalna polsko-litewska i koronacja Jagiełły na króla Polski. Przez samego księcia opolskiego nazywany był naszym wiernym ukochanym. Udział w poselstwach na Litwę był początkiem kariery Hinczki u boku nowego króla i awansu społecznego jego rodziny. W latach 1393-1400 pełnił ważną funkcję podskarbiego koronnego. Był też starostą w Brześciu Litewskim, Krzepicach, Brzeźnicy i Ojcowie oraz kasztelanem rozpierskim<sup>20</sup>.

Na podstawie dostępnych źródeł możemy stwierdzić, iż majątek ziemski jaki zgromadził Hinczka w ziemi wieluńskiej obejmował: Parzymiechy, Rębielice, Lipie i Szyszków<sup>21</sup>. Nie wiemy, czy do tych dóbr już wówczas zaliczał się również Danków. Pewną wskazówką włączającą naszą miejscowość do tego klucza majątkowego jest obecność w niewielkiej odległości od Dankowa, w miejscowości Zbrojewsko, tzw. grodziska stożkowatego (Ryc. 2). Tego typu obiekty stanowią pozostałość po siedzibie rycerskiej popularnej w XIV i XV w. w warstwie średnio-zamożnego rycerstwa.

<sup>17</sup> B. Czwojdrak, *Rogowscy herbu Działosza podskarbiowie królewscy*, Katowice 2002, s. 151.

<sup>18</sup> *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 133.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 143.

<sup>20</sup> J. Sperka, *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*, Katowice 2006, s. 245-246.

<sup>21</sup> *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 160.

Była to najczęściej wieża, drewniana lub murowana, wzniesiona na nasypie otoczonym fosą. Zdaniem badaczy grodziska w Zbrojewsku gródek ten funkcjonował krótko w XIV w. i najdalej w 2 poł. tego stulecia spłonął i został opuszczony<sup>22</sup>. Z uwagi na taką chronologię obiektu uprawnione jest łączenie go z wyżej opisanym kluczem majątkowym. Trudno bowiem byłoby przyjąć, iż gródek ten był siedzibą rycerza, będącego w posiadaniu jedynie Zbrojewska. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż miejscowość Zbrojewsko nie występuje w źródłach średniowiecznych. Może to oznaczać, iż obszar ten należał wówczas do sąsiedniej miejscowości<sup>23</sup>, być może do Dankowa. Stan badań nie pozwala w sposób jednoznaczny powiązać gródek w Zbrojewsku z konkretnymi wydarzeniami i postaciami z XIV w. Przytoczone wyżej operacje związane z zakupem ziemi, zmierzające do jej koncentracji w tej części regionu, przez rycerza ze Śląska, robiącego karierę u boku dwóch wybitnych władców skłaniają do przypuszczenia, iż to właśnie Hinczka z Roszkowic mógł mieć swą siedzibę w Zbrojewsku.

Gródek być może uległ zniszczeniu w 1391 r., podczas wojny między Władysławem Jagiełłą a Władysławem Opolczykiem o wieluńsko-małopolskie ziemie księcia. Hinczka nie zdecydował się na odbudowę gródka w tym miejscu ponieważ otrzymał od króla pobliski zamek w Krzepicach. Taka rekonstrukcja zdarzeń tłumaczyłaby krótki okres funkcjonowania obiektu.

Przedstawiona wyżej hipoteza łącząca gródek w Zbrojewsku z Hinczką z Roszkowic jest jedną z kilku możliwych interpretacji historycznych tego obiektu. Wynika to bezpośrednio z niedostatecznego stanu badań źródłowych dotyczących średniowiecznych dziejów tego fragmentu ziemi wieluńskiej. Zbadanie grodziska w Zbrojewsku może mieć kluczowe znaczenie w poznaniu średniowiecznej przeszłości Dankowa i przemian siedziby pańskiej w tamtejszym kluczu majątkowym. Dlatego bardzo ważnym postulatem jest powrót do badań tego obiektu. Wyniki dotychczasowych prac wykopaliskowych tego stanowiska, jakie znamy z publikacji, uniemożliwiają ich precyzyjne umieszczenie w kontekście historycznym, jednocześnie pozwalając na zbyt wiele możliwości interpretacyjnych. Konieczne jest zatem pozyskanie nowych danych źródłowych, w tym także archeologicznych.

<sup>22</sup> M. Gedl, *Pozostałości drewnianej budowli w średniowiecznym gródku w Zbrojewsku*, „*Archaeologia Historica Polona*” 2002, t. 12, s. 77-78.

<sup>23</sup> Najbliższe miejscowości o średniowiecznej metryce to Danków, Parzymiechy i Zajączki. Te ostatnie jednak zawsze były własnością monarszą, co raczej wyklucza możliwość budowy tam siedziby rycerskiej. Parzymiechy położone są dalej od Zbrojewska niż Danków. Związek Zbrojewska z Dankowem dostrzega Z. Bereszyński, *Pograniczne zespoły osadniczo-obronne w Dankowie i Bolestawcu, a walka o polityczną przynależność ziemi rudzkiej w XIII w.*, „*Ziemia Częstochowska*” 2008, t. 34, s. 31-40. Autor ten jednak bezpodstawnie łączy XIV wieczny gródek w Zbrojewsku z hipotetycznym XIII wiecznym grodem w Dankowie.

Przyszłe prace powinny w pierwszej kolejności objąć krytyczną analizę wyników dotychczasowych badań terenowych. Potrzebne są również dalsze prace wykopaliskowe. Ich program powinien być nakierowany na pozyskanie artefaktów umożliwiających jak najdokładniejsze określenie chronologii tego zabytku. Materiałem o dużych walorach datujących mogą być elementy drewnianych konstrukcji umocnień podstawy nasypu oraz mostu lub grobli prowadzących do gródka, które z uwagi na sprzyjające środowisko glebowe, mogły przetrwać do naszych czasów. Interesujących danych dostarczyć może ponowna analiza pozyskanych podczas badań z lat 1973-1982 zabytków ruchomych, uwzględniająca aktualny stan wiedzy nad różnymi ich kategoriami. Przykładem mogą być pochodzące z tych wykopalisk dwa niepozorne przedmioty, określone jako groty strzał. Identyfikacja jest właściwa lecz niedostateczna. Są to bowiem bardzo charakterystyczne, a stosunkowo rzadko w Polsce spotykane, groty strzał<sup>24</sup>. Pierwszy z nich o kształcie deltoidalnym (Ryc. 3B) należy do najbardziej rozpowszechnionego typu grotów występujących na obszarze Azji centralnej, a także na terenie Europy Wschodniej, głównie na stepach nadczarnomorskich. Tę formę grotów strzał łączy się z koczownikami Wielkiego Stepu. Ich pojawienie się w Europie Wschodniej i Centralnej miało miejsce w XIII w. i przez badaczy kultury materialnej ludów koczowniczych łączone jest z inwazją Mongołów na Ruś. Występowanie tego typu grotów strzał na terenie dzisiejszej Polski, wiązane jest natomiast z Tatarami<sup>25</sup>. Podobną proveniencję może mieć drugi ze wspomnianych zabytków ze Zbrojewka – grot o igłowym kształcie<sup>26</sup>(ryc. 3A).

Powstaje więc pytanie kiedy i w jakich okolicznościach opisane przedmioty mogły znaleźć się w Zbrojewku? Wydaje się prawdopodobne, iż ich obecność jest wynikiem najazdu tatarskiego. W średniowieczu Tatarzy najeżdżali ziemie polskie wielokrotnie. W odniesieniu do XIII w. źródła pisane mówią o trzech dużych kampaniach z lat: 1241-1242, 1259-1260 i 1287-1288<sup>27</sup>. Dwa spośród tych najazdów swym zasięgiem mogły objąć okolice Dankowa. Wiemy również, iż tatarskie oddziały mogły brać udział w regularnych litewskich najazdach na ziemie polskie, szczególnie w XIV wieku<sup>28</sup>. Nie mamy jednak dowodów wskazujących na to, by swym zasięgiem objęły region pogranicza śląskiego. Przedmioty te w końcu, mogły znaleźć się na XIV-wiecznym gródku jako część łupu wojennego. Okazją do zdobyci wojennych na Wschodzie, skąd pochodziły omawiane zabytki, mogła być wyprawa przeciw Litwie w 1377 r. Z polecenia Ludwika Węgierskiego kampanię tę przygotował Wła-

<sup>24</sup> M. Gedl, *Pozostałości drewnianej budowli...*, s. 76, ryc. 3: 10, 11.

<sup>25</sup> W. Świętosławski, *Archeologiczne ślady najazdów tatarskich na Europę Środkową w XIII w.*, Łódź 1997, s. 75-77.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 88-89.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 19-23.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 76-77.

dysław Opolczyk, wówczas królewski namiestnik na Rusi<sup>29</sup>. W wyprawie wojennej brało udział rycerstwo polskie i śląskie. Z pewnością nie mogło na niej zabraknąć, zobowiązanych do służby, lenników Władysława Opolczyka. Można więc domniemywać, iż mógł tam być również ówczesny lub późniejszy właściciel Zbrojewska. Istotnym jest zatem ponowne zbadanie kontekstu znalezienia i w związku tym dokładnego rozpoznania chronologii znalezionych na grodzisku zabytków. Może to bowiem wpływać na datowanie całego stanowiska i zmianę kontekstu historycznego<sup>30</sup>.

Danków, jak przypuszczamy, znalazł się w prywatnych rękach pod koniec XIV w, i należał zapewne do Rogowskich h. Działosza, właścicieli klucza majątkowego w tej ziemi przez blisko stulecie. Po Hinczce z Rogowa dziedziczyli jego synowie: Henryk, Jan i Jakub. Jan, który przeżył braci zgromadził olbrzymi majątek. Dobra ziemskie Rogowskiego w tym regionie obejmowały, u schyłku jego życia, kilkanaście wsi i jedno miasto. Rozwój własności ziemskiej wiąże się bezpośrednio z zagadnieniem lokalizacji siedziby właściciela. Narzuca się zatem pytanie, czy Rogowscy mogli mieć w Dankowie swoją siedzibę? Czy rezydencja była im tutaj potrzebna? Wydaje się, iż taka siedziba powinna się znajdować w centrum klucza, czy też w największym jego ośrodku. Do takich zaliczały się Działoszyn, Jaworzno, Trębaczew, Szczyty i Parzymiechy. Centrum tego klucza majątkowego stanowił więc zapewne – prawdopodobnie największy w tych włościach – Działoszyn, szczególnie, iż na początku XV w. Rogowscy lokowali tu miasto<sup>31</sup>. Jako takie nie mogło być jednak siedzibą rycerza. Danków natomiast zaliczał się do grupy najmniejszych wsi w tym majątku.

Ponadto uwzględnić należy fakt, iż Rogowscy w tej okolicy dysponowali również dobrami królewskimi. Tenutę krzepicką mieli w posiadaniu, z przerwą, przez około 30 lat, a brzeźnicką przez 70! W obydwu starostwach mieli do dyspozycji zamki.

W świetle powyższych rozważań potrzeba budowy prywatnej siedziby-zamku Rogowskich w Dankowie wydaje się wątpliwa. Nie można jej jednak całkowicie wykluczyć, ponieważ w żadnej z miejscowości prywatnego klucza majątkowego w ziemi wieluńskiej nie potwierdzono jak dotąd istnienia siedziby tego rodu. Trzeba też mieć na uwadze, że przy wyborze miejsca na rezydencję właściciel mógł kierować się innymi względami niż wielkość miejscowości.

Pewną przesłanką wskazującą na swoiste znaczenie Dankowa w dobrach Rogowskich są – wspomniane wyżej – próby fundowania tu klasztoru przez Jana Hinczę

<sup>29</sup> J. Sperka, op.cit., s. 127.

<sup>30</sup> Rozpoznanie daty budowy grodu w Zbrojewsku, która jednocześnie mogła określać moment przejścia tych włości w ręce prywatne, może mieć bezpośredni wpływ na zrozumienie przyczyn lokacji pobliskich Krzepic oraz budowy tam zamku i nowej przeprawy przez Liswartę.

<sup>31</sup> B. Czwojdrak, op.cit., s. 124.



oraz jego spadkobierców. Była to bowiem jedyna fundacja klasztorna Hinczy – niestety nieudana – w jego dobrach prywatnych. A trzeba zaznaczyć, że ów rycerz należał do największych prywatnych donatorów kościoła swoich czasów<sup>32</sup>. Wybór takiej lokalizacji dla zgromadzenia zakonnego wskazuje na istnienie odpowiednich – zdaniem fundatora – ku temu warunków. Być może więc jednym z powodów takiego wyboru była obecność w Dankowie jego rezydencji?

Kwerenda źródłowa nie przyniosła jak dotąd pewnych informacji wskazujących na istnienie w Dankowie średniowiecznego założenia obronnego. Wzmianki na ten temat pojawiają się w nieudokumentowanych źródłowo opracowaniach z XIX w. i są powtarzane w literaturze do dzisiaj<sup>33</sup>. W *Pamiętniku Sandomierskim* wydanym w 1829 r. znajduje się rozdział poświęcony historii Dankowa, w którym czytamy: *W obwodzie muru spostrzegać się dają dwa domy murowane, iednym był zamek późnieny na kościół parafialny przeistoczony; drugi, czas i ludzie na rozwaliny zamienili. Zdaje się iednak, iż drugi w czasie wojen Szwedzkich na przechowanie prochów i strzelby był przeznaczony i lud tutejszy nazywa go prochownią*<sup>34</sup>. Autor tego tekstu dostrzega w zachowanych reliktach różnice technologiczne, stwierdzając iż *mury dolne różnią się od zwierzchnich* co prowadzi go do wniosku, iż zamek powstać mógł wcześniej – jak sądzi za Kazimierza Wielkiego – a w późniejszym czasie, za Warszkiego, został jedynie przebudowany. Podobnie w Encyklopedyi powszechnej Orgelbranda oraz w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, mowa jest o zamku w Dankowie już na początku XV w.<sup>35</sup>

Hipotezy mówiącej, iż obecny kościół wzniesiono na reliktach starszego zamku nie weryfikowano dotychczas w sposób metodyczny. Przeprowadzono jedynie oględziny dostępnych (nietynkowanych) ścian wieży, skarbcza nad zakrystią oraz krypty pod prezbiterium<sup>36</sup>. Wyniki tych obserwacji nie wskazują na obecność w strukturze obecnego kościoła elementów starszych. Nie możemy jednak na tej podstawie całkowicie wykluczać możliwości istnienia w tym miejscu starszej zabudowy. Konieczne są jednak celowe, metodyczne, interdyscyplinarne badania wykopaliskowe w otoczeniu świątyni, istotne również w kontekście wcześniejszych rozważań dotyczących możliwości istnienia w tym miejscu starszego kościoła.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 150-165.

<sup>33</sup> L.Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001, s. 151

<sup>34</sup> *Pamiętnik Sandomierski: pismo poświęcone dzieiom i literaturze oyczystey*, wyd. T. Ujazdowski, t. 1, 1829, s. 100-101.

<sup>35</sup> O zamku w Dankowie w 1400 r., powołując się na podanie, mówi *Encyklopedyja powszechna*, wyd. S. Orgelbrand, t. 4, Warszawa 1861, s. 763, por.: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, t. 1, Warszawa 1880, s. 902.

<sup>36</sup> A. Gruszecki, *Sprawozdanie z badań terenowych przeprowadzonych przez Instytut Podstaw Architektury Politechniki Warszawskiej na zamku w Dankowie w roku 1972*, mps WUOZ.

Mimo, iż jak dotąd nie odkryto reliktyw założenia obronnego o średniowiecznej metryce, to jednak w wyniku wykopalisk hipotezę zakładającą istnienie takiego obiektu udało się nieco wzmocnić. Argumentów za jej poparciem dostarczyły nawarstwienia kulturowe oraz zabytki ruchome z okresu średniowiecza, wśród których w tym kontekście największe znaczenie, z uwagi na walory datujące, mają monety i ostroga. W zbiorze monet zgromadzonych w wyniku badań archeologicznych w 2014 r., z okresem średniowiecza wiążemy sześć egzemplarzy. Są to denary i jeden półgrosz. Stan zachowania tych monet pozwolił na dokładną identyfikację czterech z nich. Wszystkie pochodzą z XV w. Ostroga znaleziona podczas wykopalisk reprezentuje formę charakterystyczną dla okresu od połowy XIV do połowy XV w<sup>37</sup>. Kontekst znalezienia opisanych przedmiotów był różny. Niektóre z nich zdeponowane były wtórnie w warstwach zawierających materiał młodszy. Nawarstwienia łączące z późnym średniowieczem zarejestrowano podczas badań fortyfikacji w latach 70. XX w., w zachodniej części twierdzy, w miejscu Bramy Krzepickiej, poniżej poziomów związanych z jej funkcjonowaniem<sup>38</sup>.

Zabytki te nie dowodzą istnienia w późnośredniowiecznym Dankowie siedziby właściciela tych ziem, ale ją uprawdopodobniają. Wskazują bowiem na możliwość istnienia osadnictwa, w miejscu dzisiejszej twierdzy lub jej bliskim otoczeniu, od przełomu XIV i XV wieku. Natomiast ostroga wskazuje na obecność w tym miejscu przedstawicieli warstwy społecznej, związanej z rycerstwem.

Spadkobiercami Jana Hinczy Rogowskiego, zostali w 1487 r., wnukowie jego siostry, bracia Jan i Jakub Kobylańscy (Kobylińscy), h. Grzymała. Danków podobnie jak okoliczne wsie, tworzące prywatny klucz majątkowy, w wyniku rozmaitych operacji finansowych (zabezpieczenia, poręczenia, posagi, wiana) przechodził z rąk do rąk, pozostawał jednak rodzinie Kobylańskich aż do 1565 r. Wśród przedstawicieli tego rodu, związanych z Dankowem, wymienić należy wspomnianych: Jana, kasztelana rozpierskiego, prawnika wykształconego w Akademii Krakowskiej; jego brata Jakuba – podkomorzego i starostę wieluńskiego; Mikołaja, syna Jana, również kasztelana rozpierskiego oraz synów Mikołaja – Jana i Krzysztofa, poetę<sup>39</sup>. Spośród wymienionych Grzymalitów najdłużej, bo 38 lat (1487-1527) samodzielny właścicielem Dankowa był Jakub Kobylański<sup>40</sup>. Pełnione przez niego urzędy ziemskie, pozwalają przypuszczać, iż mieszkał on w swych włościach w ziemi wieluńskiej.

<sup>37</sup> R. Herman, op.cit.

<sup>38</sup> A. Gruszecki, *Sprawozdanie z badań terenowych architektoniczno-historycznych przeprowadzonych na zamku w Dankowie w roku 1973*, s. 10, mps WUOZ.

<sup>39</sup> T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005, s. 146-151.

<sup>40</sup> Ponadto przez cztery lata Jakub dzielił się tą własnością z bratem Janem, a później z bratankiem Mikołajem, T. Stolarczyk, op.cit. 146-147.

Brak odpowiednio ukierunkowanych badań źródłowych nie pozwala dziś odpowiedzieć na pytanie, gdzie w tym regionie znajdowała się rezydencja Kobyłańskich i czy któryś z przedstawicieli tego rodu mieszkać mógł w Dankowie?<sup>41</sup> W trakcie prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie dankowskiej twierdzy w 2014 r. rozpoczęto badania archeologiczne tzw. Domu Kasztelanowej. Prace nie zostały zakończone, a wstępne wyniki wskazują, iż budynek ten – wbrew swojej nazwie łączącej go z żoną Warszyckiego – może być starszy od otaczających go fortyfikacji, których budowę przypisuje się kasztelanowi krakowskiemu, Stanisławowi Warszyckiemu. Wskazuje na to materiał z jakiego wykonano ściany oraz technika budowy, odmienna od zastosowanej w fortyfikacjach a typowa dla tradycji średniowiecznej. Jego forma i rozmiary pozwalają sądzić, iż budynek ten mógł pełnić funkcję mieszkalną. Przypomina, typowe dla XVI w. rezydencje dworskie, nazywane z powodu budulca kamienicami. Konieczna jest kontynuacja badań tego obiektu w celu określenia jego pełnego rozplanowania i chronologii, umożliwiającej umieszczenie go w kontekście historycznym<sup>42</sup>.

Następne, XVII stulecie historii Dankowa przyniosło duże zmiany w krajobrazie tej okolicy. Za sprawą kolejnego możnego rodu, który wszedł w posiadanie tych ziem w latach 80. XVI w., Warszyckich herbu Abdank, wzniesiono tu nowoczesne fortyfikacje bastionowe<sup>43</sup>. Prawdopodobnie powstała tu również rezydencja nowych właścicieli. Istnieją przesłanki wskazujące na obecność w Dankowie takiej siedziby już w początkach XVII w. Jedną z nich jest tarcza herbowa widoczna dzisiaj nad portną od wschodniej strony<sup>44</sup>. Umieszczony tam układ herbów wskazuje na Andrzeja, podkomorzego sieradzkiego<sup>45</sup>, (ojca słynnego kasztelana krakowskiego – Stanisława) lub też jego brata – Stanisława, podskarbiego wielkiego koronnego (Ryc. 4).

Kolejną przesłanką potwierdzającą tę hipotezę są – nieudokumentowane źródło – informacje o tym, iż Stanisław Warszycki, stryj Stanisława (kasztelana krakowskiego) gościł w swoich dobrach przez kilka miesięcy Zygmunta III z całym dworem podczas rokосу Zebrzydowskiego (1606-1609)<sup>46</sup>. Być może miało to miejscem Dan-

<sup>41</sup> Z 1500 r. pochodzi dokument, w którym Jakub Kobyłański pisze się z Parzymiechów, co może wskazywać, iż to właśnie tam mogła znajdować się jego siedziba, A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku*. Magnifici et generosi, Łódź 1998, s. 256.

<sup>42</sup> Zob. R. Herman, op.cit.

<sup>43</sup> Przyjmuje się, iż miało to miejsce w 1632 r., *Encyklopedia powszechna...*, s. 763.

<sup>44</sup> Lokalizacja i materiał z jakiego wykonana została tarcza herbowa zdaje się wskazywać, iż pierwotnie znajdowała się ona w innym miejscu, być może w kościele.

<sup>45</sup> Zmarł w 1615 r. i pochowany został w kościele parafialnym w Dankowie.

<sup>46</sup> K. Niesiecki, *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego i Wielkiego Xsięstwa Litewskiego Kleynotami, Naywyższymi Honorami, Heroicznym Męstwem y odwagą, Wytworną Nauką a naypierwey Cnotą, Pobożnością y Swiątobliwością Ozdobiona [...]*, Lwów 1743, t. 4, s. 464-465; por. *Pamiętnik Sandomierski...*, s. 99.

kwie. W 1614 r. odbył się tutaj ślub Katarzyny, córki Andrzeja Warszyckiego z Gabrielem Tarnowskim<sup>47</sup>, co dowodzi iż wówczas z pewnością istniała w Dankowie rodowa rezydencja<sup>48</sup>. Po śmierci ojca i stryja majątek odziedziczył wspomniany Stanisław Warszycki, kasztelan krakowski, który na długie lata wpisał się w historię Dankowa.

Powyższe informacje zdają się potwierdzać również wyniki badań architektonicznych przeprowadzonych tu w latach 70-tych XX w. Wynika z nich, iż fortyfikacje twierdzy są wielofazowe. Co oznacza, iż powstały w wyniku kilku akcji budowlanych. Szczególnie dobrze jest to czytelne w strukturze Bramy Krzepickiej, w której wyróżnić można etap budowy i rozbudowy. Obydwie fazy budowlane odnoszone są do 1 poł. XVII w<sup>49</sup>. Być może zatem budowę tych fortyfikacji rozpoczął ojciec lub stryj słynnego kasztelana, a ten po ich śmierci dzieło to kontynuował?

Rozpoznanie dankowskiej siedziby magnackiej Warszyckich jest kwestią wymagającą badań. Również i w tej sprawie dane źródłowe, jakie do tej pory udało się uzyskać, są dość skąpe. Pierwszy znany nam opis założenia pochodzi z 1657 r., kiedy w Dankowie kasztelan krakowski gościł króla Jana Kazimierza z królową, Marią Ludwiką i dworem<sup>50</sup>. W korespondencji sekretarza królowej, czytamy, iż *Danków nie jest niczym tylko bardzo małą wioską, gdzie znajduje się zamek z drewna, ale dobrze ufortyfikowany, który należy do kasztelana krakowskiego dziedzicznie*<sup>51</sup>. Kolejna informacja pochodzi ze wspomnianej wyżej relacji z podróży po Polsce Ulryka Werduma w 1671 r. Opisując Danków mówi on, że *zamek jest wielki i bardzo dobrze zbudowany na brzegu jeziora, ciężkimi kamiennymi fortyfikacjami i bastionami w kształcie gwiazdy silnie obwarowany (...) wewnątrz zaś ma liczne obszerne zabudowania, pomiędzy innymi także wysoki parafialny kościół*<sup>52</sup>.

Z 1768 r. pochodzi natomiast lustracja wsi Danków z przynależącymi folwarkami, która na terenie dziedzica opisuje jedynie trzy budowle. Są to: stara kuchnia; murowany, podpiwniczony lamus – zapewne dzisiejszy „Dom Kasztelanowej” – oraz stara piwnica w *środku dziedzica*. Wszystkie te budowle są w złym stanie technicznym. Kuchnia ma zniszczony dach i podłogi, brakuje szyb w oknach i wyposażenia, co wskazuje, iż nie była już wówczas używana.

<sup>47</sup> A. Mosbach, *Wiadomości do dziejów polskich z Archiwum Prowincji Śląskiej*, Wrocław 1860, s. 247-248. K. Niesiecki, op.cit., s. 465. Więcej o Warszyckich w Dankowie pisze A. Kobus, *Wazowie w dankowskiej rezydencji Warszyckich*, w niniejszym tomie.

<sup>48</sup> A. Kobus, op.cit.

<sup>49</sup> A. Gruszecki, *Sprawozdanie z badań terenowych architektoniczno-archeologicznych przeprowadzonych na zamku w Dankowie w roku 1975*, mps WUOZ.

<sup>50</sup> A. Kobus, op.cit.

<sup>51</sup> T.M. Janowski, op.cit., s. 14.

<sup>52</sup> K. Liske, op.cit., s. 124.

Pozostałe budowle pełnią funkcje magazynowe. W lamusie, który miał zniszczone, słomiane poszycie, do tego celu nadawała się jedynie piwnica, w której zgromadzono wódkę i piwo oraz różne sprzęty do zaopatrzenia karczm. W piwnicy położonej w środku dziedzińca, również krytej strzechą, zgromadzono natomiast wyposażenie kuchni i kredensu. Asortyment tych przedmiotów wskazuje na ich dworskie pochodzenie. Z nieistniejącej już rezydencji pochodziły zapewne trzymane tam również okna ze szklanymi kwaterami<sup>53</sup>. Natomiast w dankowskich księgach parafialnych odnotowano, iż w roku 1769 miał tu miejsce pożar, który oprócz dachu kościoła, strawił budynki po fortecy<sup>54</sup>.

Wszystkie te opisy dowodzą niezbicie, iż na dziedzińcu istniała zabudowa. Sądzić należy, iż w dużej części składała się z budynków drewnianych. Brak jakiegokolwiek wzmianki o rezydencji w opisie Werduma, wskazuje iż w jego ocenie nie wyróżniała się ona w całym zespole zabudowy niczym szczególnym. Poza tym zapewne była też niska, skoro wyraźnie dominował nad nią kościół. Być może Werdum oglądał twierdzę tylko z zewnątrz. Przez Danków tylko przejeżdżał i zatrzymał się w Krzepicach. Widział więc kościół, a o pozostałej zabudowie być może wnioskował na podstawie widocznych dachów?

Obecność w twierdzy magnackiej tak niepozornej rezydencji jest dość zaskakująca, zważywszy na zamożność i wysoką pozycję w Rzeczypospolitej właściciela – kasztelana krakowskiego. Być może zatem nie jemu przypisywać należy budowę drewnianej rezydencji, a jego ojcu, którego możliwości inwestycyjne były zapewne nieco mniejsze. Natomiast już skala fortyfikacji oraz okazałość tutejszego kościoła doskonale przystaje do postaci kasztelana. Możliwe zatem, że zbudował on w Dankowie kościół oraz wznosił lub rozbudował potężne fortyfikacje, którymi otoczył istniejącą już rezydencję? Kasztelan zapewne planował budowę w Dankowie pałacu godnego pierwszego senatora Rzeczypospolitej. Przemawia za tym skala fortyfikacji i rozmiary otoczonego nimi obszaru oraz obecność kościoła, który w jego zamiarze miał chyba być świątynią pałacową i mauzoleum rodowym. Nie wiadomo, czy zamiary swoje zrealizował, ponieważ w 1636 r. w związku z drugim małżeństwem wszedł w posiadanie okazałego pałacu w Pilicy<sup>55</sup>.

Nie wykluczone więc, iż z tego powodu swe pierwotne plany dotyczące Dankowa porzucił. Drewniana siedziba dankowska była jednak wystarczająco reprezentacyjna by gościć rodzinę królewską przez kilka miesięcy, choć zapewne nie ta cecha rezydencji przesądziła o jej wyborze na miejsce pobytu króla.

<sup>53</sup> AGAD, Castr. Wielun. obl. 22, k. 186-192 .

<sup>54</sup> T.M. Janowski, op.cit., s. 67.

<sup>55</sup> L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, op.cit., s. 382.

Informacje zawarte w lustracji wskazują jednoznacznie, iż w 1768 r. w Dankowie zabudowa rezydencjonalna już nie istniała. Nowi właściciele tego majątku ziemskiego, Ponińscy, którzy zakupili go w latach 30. lub 40. XVIII w., swoją nową siedzibę wzniesli w Lipiu<sup>56</sup>. Prawdopodobnie wówczas rozebrano budynki po rezydencji Warszyckich. Za tym, że nie zostały one zniszczone w sposób gwałtowny, przemawia obecność elementów z wyposażenia dworu, czy pałacu - jak zastawa stołowa, czy oszklone okna - zmagazynowanych w zachowanej na zamku piwnicy<sup>57</sup>.

W 1773 r. Stanisław Poniński oddał Danków w dzierżawę. Opis przekazywanego majątku, w którym nie ma już mowy o zamku wskazuje, iż nie było tam wówczas nieruchomości przedstawiających istotną wartość<sup>58</sup>.

Dotychczasowe badania archeologiczne we wnętrzu twierdzy nie przyniosły odpowiedzi na pytanie o rozmieszczenie i formę zabudowy rezydencjonalnej oraz wzajemne relacje wchodzących w jej skład budynków. Wspomniane wyżej opisy, szczególnie te z XVIII w., pozwalają jednak na pewne wnioski dotyczące lokalizacji zabudowy w obrębie fortecy. Porządek lustracji z 1768 r., wskazuje, iż lustrator wszedł na teren twierdzy z folwarku położonego w jej bezpośrednim sąsiedztwie, przez wschodnią bramę, wyszedł natomiast bramą zachodnią (Krzepicką) na drugi folwark, zwany Słowikowskim<sup>59</sup> (Ryc. 5, 6). Kolejność opisywanych budynków wskazuje, że najbliżej wschodniej bramy położona była kuchnia, następnie lamus, a najdalej – piwnica w środku dziedzińca. Wzmianka o pożarze kościoła w roku następnym mówi, iż ogień objął wówczas również budynki po fortecy i sześć chałup ze stodołami we wsi. Wskazuje to wyraźnie na bliskie sąsiedztwo strawionych przez ogień budowli. Można więc zatem wysnuć przypuszczenie, iż opisane obiekty dworskie znajdowały się w pobliżu kościoła, czyli we wschodniej części twierdzy.

W zbadanej sondażowo centralnej części majdanu nie znaleziono żadnych reliktów zabudowy. Trzeba uwzględnić fakt, iż badaniami objęto stosunkowo niedużą jego część. Zadziwia natomiast brak w tym miejscu również zabytkowych osadniczych warstw kulturowych oraz, co równie istotne, znikoma ilość zabytków ruchomych,

<sup>56</sup> Danków, od Emercjanny, prawnuczki Stanisława Warszyckiego, kasztelana krakowskiego, kupił Antoni Poniński h. Łódzia, wojewoda poznański, zm. w 1742 r., T. Holcerowa, op.cit., s. 14.

<sup>57</sup> Lustracja z 1768 r., w opisie zawartości spichlerza na folwarku, wymienia m. in. nowe tapicerowane krzesła, blaty stołów oraz *drzwi nowych do pokojów stolarską robotą sztuk dwadzieścia sześć*. Nie sposób dziś stwierdzić, czy przedmioty te pochodziły ze starej siedziby, czy też wykonano je na potrzeby nowego dworu w Lipiu, AGAD, Księgi Wieluńskie, sygn. 22, s. 187.

<sup>58</sup> T. Holcerowa, op.cit., s. 15.

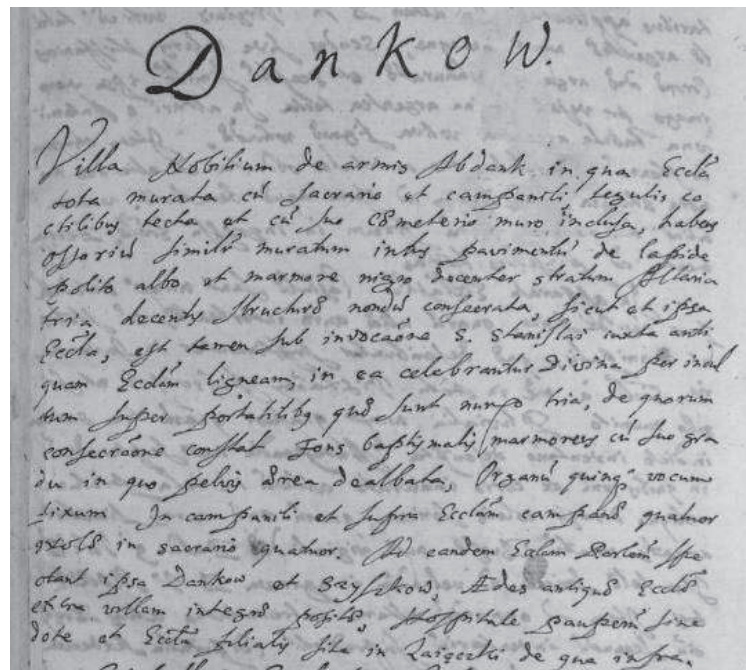
<sup>59</sup> Na taką drogę lustratora wskazuje lokalizacja folwarku Słowikowskiego, znana ze źródeł kartograficznych z XVII i XIX w., por.: K. de Perthees, *Mapa Szczególna Województwa Krakowskiego i Xięstwa Siewierskiego* [...], Paryż 1787; Mapa południowej części województwa sieradzkiego, wykonana przez Franciszka Salezego Czajkowskiego, kanonika łowickiego z 1789 r., Biblioteka Narodowa, sygn. ZZK 12 993.

które można by wiązać z ponad stuletnim okresem funkcjonowania twierdzy. Możliwe jest zatem, iż powierzchnia dziedzińca z warstwami osadniczymi została całkowicie usunięta lub przemieszczona. Nie wykluczone, iż było to związane z jakimiś dużymi pracami porządkowymi na tym terenie po przeniesieniu siedziby właścicieli Dankowa do Lipia. Być może jednak niedostatek materialnych śladów, które można by łączyć z pałacową siedzibą Warszyckiego jest dowodem na to, iż kasztelan nie zrealizował zamiaru budowy nowej rezydencji w Dankowie, która jeśli by powstała to zapewne w centralnej części dziedzińca. Kwestia ta wymaga dalszych badań. Program prac badawczych powinien uwzględniać w pierwszej kolejności zastosowanie nieinwazyjnych metod prospekcji, które swym zasięgiem powinny objąć obszar całego majdanu.

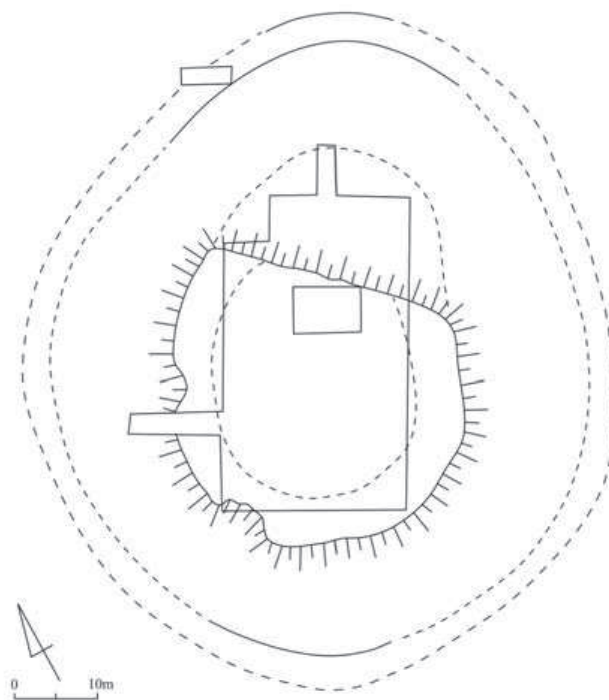
\* \* \*

Jak widzimy 800 letnie dzieje Dankowa rysują się niezwykle interesująco. Obfitują w ważne wydarzenia, również rangi państwowej i wiążą się z życiorysami wielu wybitnych postaci. Powyższe rozważania pokazują jednak wyraźnie jak bardzo niedostateczna jest nasza aktualna wiedza o historii tego miejsca. Wywołuje bowiem wiele pytań dotyczących podstawowych kwestii. By uzyskać na nie odpowiedź, konieczne są dalsze, interdyscyplinarne badania z dziedziny historii, archeologii i architektury. Wyjaśnienia wymagają kwestie początków Dankowa w państwie Piastów, a szczególnie lokalizacja osady będącej świadkiem książęcych spotkań. W historii kościoła dankowskiego więcej jest niewiadomych niż pewników.

Odrębnym, obszernym i wymagającym szczególnych badań jest zagadnienie rozwoju własności prywatnej klucza majątkowego obejmującego ten fragment ziemi wieluńskiej. To z kolei wiąże się kwestią obecności i rozwoju siedziby pańskiej w Dankowie. Mamy nadzieję, że badania zapoczątkowane w 2014 r. będą kontynuowane w latach następnych i przyniosą odpowiedzi na postawione dziś pytania.

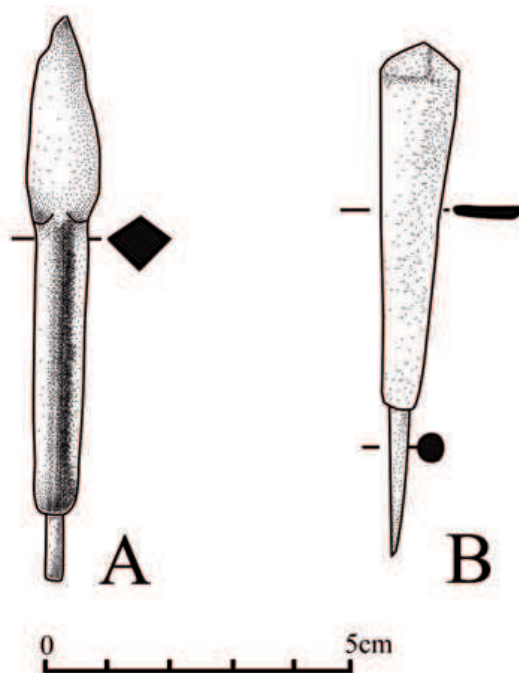


Ryc.1. Fragment opisu parafii Danków z lat 1668-69, (ADW, sygn. AAG 7, s. 101).



Ryc. 2. Plan grodziska w Zbrojewsku z zaznaczeniem przestrzeni badanej wykopaliskowo, (M. Gedl, op. cit., s. 75, ryc. 2).





Ryc. 3. Groty strzał z grodziska w Zbrojewsku, (M. Gedl, op. cit., s. 76, ryc. 3: 10,11, oprac. A. Ostalczyk).



Ryc. 4. Wejście do twierdzy od strony plebanii z herbem Warszyckich (Fot. K. Świtalski).



Ryc. 4a. Zbliżenie herbu.



Ryc. 5. Okolice Dankowa na mapie z 1787 r. (Mapa szczególna Województwa Krakowskiego i Xięstwa Siewierskiego: zrządzona zinnych wielu mapp miejscowych tak dawniey iak i swiezo odrysowanych tudziez goscincowych i niewątpliwych wiadomosci wszystko według reguł geograficznych i obserwacyi astronomicznych przez Karola de Perthees Półkownika Wojsk Koronnych i JKM ci Geografa 1787, Paryż 1792).



Ryc. 6. Okolice Dankowa na mapie z 1789 r. (Mapa południowej części województwa sieradzkiego, wykonana przez Franciszka Salezego Czajkowskiego, kanonika łowickiego, z 1789 r., Biblioteka Narodowa, sygn. ZZK 12 993).